



Wrocław, 20.10.2024

Dr hab. Katarzyna Nowak-McNeice, Prof. Uwr.

Instytut Filologii Angielskiej

Wydział Neofilologii

Uniwersytet Wrocławski

Ocena wkładu dr Małgorzaty Poks ubiegającej się o nadanie stopnia doktora
habilitowanego w rozwój dyscypliny literaturoznawstwo

Sylwetka Habilitantki

Dr Małgorzata Poks uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w 2004 roku w zakresie literaturoznawstwa, nadany przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, uprzednio uzyskując tytuł magistra na Uniwersytecie Wrocławskim. Posiada również stopień nauczyciela dyplomowanego. Zawodowo związana jest obecnie z Uniwersytetem Śląskim w Katowicach (od roku 2014 do chwili obecnej jest zatrudniona na stanowisku adiunkta; pracowała tam także w latach 1991-1996 jako asystentka). Ma szerokie doświadczenie współpracy z instytucjami naukowo-dydaktycznymi (takimi jak Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Częstochowie, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Biesku-Białej, Akademia Techniczno-Humanistyczna tamże, oraz Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach) oraz pracy dydaktycznej poza nimi. Przed uzyskaniem stopnia doktora opublikowała dwa artykuły w międzynarodowych czasopismach i dziewięć rozdziałów w monografiach naukowych opublikowanych w Polsce. Wystąpiła na trzech konferencjach krajowych i zagranicznych oraz odbyła staż w archiwum Thomasa Mertona w USA (gdzie odbyła też kolejny staż po doktoracie). Po uzyskaniu stopnia doktora opublikowała dwie monografie autorskie

(wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania i Języków Obcych oraz Routledge) i współredagowała jedną monografię wieloautorską (Springer). Po doktoracie opublikowała też 16 rozdziałów w monografiach naukowych i 18 artykułów w czasopismach naukowych. Siedem z wymienionych w autoreferacie Habilitantki artykułów ukazało się w *The Merton Annual*, gdzie jest członkinią rady redakcyjnej, a kolejne osiem artykułów i not w kategorii pozostałych publikacji ukazało się w *The Merton Journal*. Recenzje wymienione przez Habilitantkę ukazały się w także w tym czasopiśmie oraz w *The Merton Seasonal*, a także w innych czasopismach polskich i międzynarodowych. Można więc zauważyć, że działalność krytyczna i recenzyjna Habilitantki do niedawna skupiała się na studiach nad Thomasem Mertonem; w ciągu ostatnich pięciu lat zauważalne jest przesunięcie punktu ciężkości zainteresowań Habilitantki w kierunku studiów nad zwierzętami i ich reprezentacją w literaturze. Kulminacją tych zainteresowań jest publikacja monografii poświęconej poezji i prozie Lindy Hogan, przedstawionej jako osiągnięcie naukowe będące podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Ocena rozprawy habilitacyjnej dr Małgorzaty Poks

Jako osiągnięcie naukowe będące podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Małgorzata Poks wskazała monografię naukową zatytułowaną *Decolonial Animal Ethics in Linda Hogan's Poetry and Prose: Towards Interspecies Thriving*, wydaną przez wydawnictwo międzynarodowe Routledge. Sama decyzja, by zająć się krytycznym omówieniem twórczości rdzennej pisarki może być postrzegana jako kontrowersyjna, gdyż może sugerować podtrzymanie asymetrii produkcji i konsumpcji wiedzy na Globalnej Północy i Południu; jednak Autorka monografii, demonstrując konieczną w tej sytuacji świadomość własnego usytuowania względem zależności władzy i reprodukcji jej struktur, przedstawia w Przedmowie samą siebie jako rdzenną dla obszaru, z którego pochodzi, tym samym legitymizując swoją pozycję badawczą w tym kontekście. Czy ta świadomość zawsze wybrzmiewa dostatecznie głośno, pozostaje kwestią otwartą; jednakże samo zaznaczenie pozycji, z której mówimy o literaturze i krytykujemy teksty kultury, jest niewątpliwie istotne.

Monografię otwiera Wstęp, zaś główna część tekstu jest logicznie i przejrzysto podzielona na dwie części, z których pierwsza omawia poezję, a druga prozę Hogan; każda z tych części z kolei dzieli się na rozdziały poświęcone chronologicznie uporządkowanym utworom

Hogan. Wstęp zarysowuje ramy teoretyczne i wprowadza najważniejsze pojęcia i metodologię. Autorka zaczyna od stwierdzenia, że relacje między ludzkimi i nie-ludzkimi zwierzętami nie są jedynie, ani też głównie, kwestią etyczną i określa je jako zagadnienie polityczne. Jest to początek o tyle intrygujący, iż w tytule monografii zaznaczona jest perspektywa etyczna; można by się więc spodziewać, że zagadnienia etyczne znajdą się w centrum zainteresowania monografii.

Jak staje się jasne już we wstępie, to podejście dekolonizujące staje się kluczowym w monografii. Tutaj, wyjaśniając swoje rozumienie dekolonizacji, Autorka wykazuje się erudycją i demonstruje swoje zaangażowanie w działania, które mają zmierzać ku – jak to określa w tytule monografii – rozkwitowi relacji międzygatunkowych. Jest to cel szczytny, zważywszy na moment, w którym nasze rozważania się sytuują: szóste masowe wymieranie gatunków jest faktem, i rozmowa o literaturze musi tę rzeczywistość brać pod uwagę. Zgadząc się z Autorką, iż określenia Kapitałocen czy Plantacjonocen (zwłaszcza w kontekście rdzennej twórczości) rzeczywiście trafniej określa ten moment niż Antropocen, doceniam wkład Autorki w dekolonizację humanistyki, nawet w takim przedsięwzięciu, jakim jest monografia naukowa. To zadanie jest przedstawione jako otwarte, z konieczności nie mające finału, i z pewnością w perspektywie myślenia Habilitantki o dekolonizacji w dobie Antropocenu widoczna jest ewolucja refleksji, która wybrzmiewa na końcu monografii w nocie opisującej rdzenny weganizm jako praktykę dekolonizującą. Ostatnie słowa monografii zatem sugerują pewien kierunek myślenia Habilitantki, którego skonkretyzowanie się można się spodziewać w Jej kolejnych publikacjach.

Wstęp jest podzielony na dwie części i pierwsza z nich wprowadza pojęcie „międzygatunkowego kosmopolitanizmu” za Eduardo Mendieta, które to pojęcie postuluje współistnienie wielu form życia w sposób nieoparty na hierachii czy wykluczeniu. Aby ten postulat spełnić, jak podkreśla Habilitantka w monografii, należy podjąć wysiłek zmiany rozumienia różnicy ontologicznej w kierunku decentralizacji człowieka z uprzywilejowanej pozycji supremacji, którą uzurpuje względem innych bytów. Jest to zadanie ambitne, ale też możliwe, że nie do spełnienia w czasie, który gatunkowi ludzkiemu pozostał; tym bardziej warto podkreślić wagę przedsięwzięcia Habilitantki. W związku z tym należałoby sobie może życzyć bardziej radykalnego postawienia tezy i proponowanego rozwiązania problemów i wyzwań, które stoją przed gatunkiem ludzkim. Tak więc za Dineshem Wadiwelem Autorka proponuje rozwiązanie praktyczne: adopcję etycznego weganizmu, by

chwile potem z tego rozwiązania zrezygnować jako mało prawdopodobnego w skali globalnej. Zamiast tego, w tej wojnie (tutaj, nawiasem mówiąc, zastanawia brak odniesienia do sztandarowego tekstu Jacquesa Derridy, *The Animal That Therefore I Am*, w którym to eseju pojawia się właśnie koncepcja wojny toczonej o współczucie), Autorka monografii proponuje zawieszenie broni. To połowiczne rozwiązanie ma nas doprowadzić do konstatacji, iż „zwierzę jest przyszłością człowieka” (str. 6), a przestrzeń, w której ten rozejm może się rozegrać, ma czerpać inspirację z „kultur przednowoczesnych, nieskażonych współczesnymi dualnościami” (str. 7). Nie można nie zauważyć, że uznanie zwierząt za przyszłość człowieka samo w sobie opiera się na rozróżnieniu binarnym, zaś mówienie o kulturach przednowoczesnych (w odniesieniu do współczesnych kultur rdzennych, bez koniecznego rozróżniania wielu różnic między nimi) nie do końca ma potencjał dekolonizujący. To dwa problemy monografii, które pozostają nierozstrzygnięte, ale pragnę podkreślić, że te nierozwiązane (i możliwe, że nierozwiązywalne) paradoksy nie umniejszają dekolonizacyjnej wartości monografii; raczej, wskazują na złożoność problemów, które tekst podejmuje.

W drugiej części wstępu Habilitantka nakreśla zarys dokonującego się w naukach humanistycznych zwrotu ku Tradycyjnym Wiedzom Ekologicznym, odnosząc się do Raportu przygotowanego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, w którym wiedza społeczeństw rdzennych została doceniona jako źródło potencjalnych rozwiązań obecnego kryzysu ekologicznego. Zarys tego zwrotu, zwłaszcza w kontekście rozmaitych zwrotów posthumanistycznych dokonujących się w filozofii, jest ciekawą częścią, pokazującą zdolności syntetycznego usystematyzowania dość skomplikowanego nurtu we współczesnej humanistyce. Rozczarowuje poleganie jedynie na jednym autorze w tej części, Brianie Burkharcie i jego studium, co skutkuje niedostatecznym, w moim odczuciu, wytłumaczeniu, dlaczego to rdzenne filozofie (które konkretnie?) wywodzące się z Ameryki Północnej (a nie np. filozofie nieantropocentryczne ugruntowane w tradycjach azjatyckich) miałyby być odpowiedzią na współczesny kryzys Antropocenu. Nie jest to tyle zarzut, co raczej zaznaczenie pewnego niedosytu; może jest tu potencjał dla kolejnych publikacji, w których znalazłoby się uzasadnienie dla wagi, którą przypisuje Autorka rdzennym filozofiom omawianym w kontekście Hogan.

Pierwsza część właściwego tekstu monografii poświęcona jest poezji Hogan, gdyż, jak zaznacza Autorka monografii, Hogan uznaje poezję za swój pierwszy język. Część ta

oscyluje wokół reprezentacji zwierząt nie-ludzkich w poezji Hogan i jest zorganizowana chronologicznie, co sprzyja łatwemu oglądowi ewolucji poetyckiej pisarki. Autorka podkreśla, że decyzja przedstawienia chronologicznego porządku jest podyktowana chęcią uwypuklenia związków między poezją a biografią, wskazując na te elementy biografii pisarki, które znajdują przełożenie na jej poezję i motywy w niej zawierane.

Każda dekada twórczości poetyckiej Hogan jest omówiona osobno, chociaż wszystkie omawiane utwory pochodzą z jednej antologii i jednego tomu poetyckiego. Nie jest jasne, czy wybór ten, by korzystać z ograniczonego materiału, jest podyktowany względami łatwości dostępu, czy też merytorycznymi, ale zastanawia, czy poszerzenie korpusu omawianych utworów nie skutkowałoby innymi wnioskami niż te, do których dochodzi Autorka. Tu też pojawia się potencjał, by pozostały materiał poetycki poddać analizie w kolejnych publikacjach, co świadczy o możliwości rozwinięcia zainteresowań zasygnalizowanych w monografii. Tym bardziej jest to obiecujące, gdyż ta część monografii zawiera wiele błyskotliwych analiz wierszy Hogan i wielce interesujących konkluzji. Oceniam tę część najwyżej, zwłaszcza analizy wierszy z lat 80, gdyż Autorka sięga do szerszego wachlarza krytycznego, włączając do swojej analizy także perspektywy ekofeministyczne i antykapitalistyczne, co pozwala na wielowymiarową krytykę tej poezji.

Habilitantce udaje się też pokazać ewolucję poezji Hogan i jej sięganie do rozmaitych narzędzi poetyckich w toku jej kariery, co jest bardzo cenne w monografiach poświęconych jednej autorce/autorowi. Tak, jak w kolejno publikowanych tomach wierszy Hogan możemy obserwować poszerzanie wachlarza używanych środków poetyckich, tak też analiza Habilitantki staje się coraz subtelniejsza i zręczniejsza. Na szczególną uwagę zasługuje fragment dotyczący pre-kolumbijskiego użycia koni przez rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej i kwestionowana hipoteza ich reintrodukowania przez europejskich osadników, jako przykład dekolonizującego czytania, proponowanego przez Habilitantkę. Rozdział ten jest sprawnie napisany, pełen ciekawych analiz; zabrakło może tylko lepszego wykorzystania krytyki Carol J. Adams dotyczącej „nieobecnego odniesienia” (the absent referent) i zakorzenienia dyskusji na temat żałoby i empatii w krytyce i filozofii (np. u Judith Butler i Lori Gruen), aczkolwiek rozumiem, że w tym projekcie Autorce zależało na wykorzystaniu źródeł rdzennych badaczy i badaczek.

Część druga jest poświęcona prozie Hogan i dzieli się na cztery rozdziały, z których każdy omawia jedną powieść. Znajdując się u szczytu kariery poetyckiej, Hogan najwyraźniej szuka nowego języka ekspresji w prozie. Autorka monografii zwraca uwagę na motywację pisarki, by po wydaniu kilku tomów poezji, które spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem krytyków i czytelników, spróbować sił w powieściopisarstwie. Hogan przedstawia narracyjne formy jako formy aktywizmu; traktuje zatem powieści jako narzędzie, za pomocą którego może w jeszcze efektywniejszy sposób dotrzeć do czytelników. Każda z omawianych powieści zawiera bardzo wyraźne wątki nie-ludzkie, i każda w inny sposób – jak umiejętnie i ze swobodą dowodzi Habilitantka – przedstawia wybrany aspekt związków między ludźmi a nie-ludźmi. O ile powieść *Mean Spirits*, będąca podstawą analizy pierwszego rozdziału, jest dość naiwna w swojej wizji (nawet jeśli u jej podstaw leży słuszne oburzenie na niesprawiedliwość społeczną), z każdą kolejną powieścią Hogan zdaje się czyzyłować swoje narzędzia i przedstawiać coraz subtelniejsze relacje i zależności między ludźmi a resztą świata. Już druga powieść, *Solar Storms*, sugeruje dogłębsze rozumienie uwikłania bytów w świat (na marginesie, Autorka używa terminu „entanglement”, jednak brakuje odniesienia do uwikłania międzygatunkowego Donny Haraway – której to studium jest jednakże wspomniane – czy intra-akcji Karen Barad). Trzecia powieść, *Power*, którą Autorka uznaje za „najwybitniejszą” w twórczości Hogan, podejmuje kontrowersyjne kwestie samostanowienia rdzennych społeczności w kontekście zmian środowiskowych, a konkretnie ich prawo do tradycyjnych polowań na dzikie zwierzęta, którymi nierzadko są zagrożone wyginięciem gatunki. Habilitantka szczegółowo zakreśla tło wydarzeń przedstawionych w powieści i omawia prawne i historyczne ich uwarunkowania, co jest bardzo interesującym wstępem do analizy tekstu. Sama analiza jest ciekawa, chociaż momentami dochodzi do przemieszania światów, gdy np. Autorka pyta (na str. 167), czy skoro liczba panter na Florydzie wzrosła, to czy może działania bohaterki powieści miały rację bytu, tak, jakby powieściowe czyny wymagowanej postaci miały wpływ na rzeczywistość, którą wspólnie obserwujemy. Można to uznać za ciekawy zabieg udowodnienia siły sprawczej powieści, a więc także jej dekolonizującego potencjału, co przecież jest jednym z głównych celów monografii i, jak rozumiem, szerszego projektu naukowego Habilitantki.

Czwarty rozdział tej części jest poświęcony powieści *People of the Whale*, która podejmuje równie kontrowersyjną – jak w przypadku poprzedniej powieści – kwestię polowania na

gatunek zagrożony, którym tutaj jest wieloryb szary. Krytycy, jak zaznacza Autorka, sytuują tę powieść w nurcie powieści „zwrotu wielorybniczego” w pisarstwie rdzennym, co zapewne samo w sobie mogłoby stanowić niezwykle interesującą podstawę do kolejnej monografii. Hogan przedstawia przemoc jako wynik i reakcję na splot związanych ze sobą form opresji, a jednak, jak podkreśla Autorka monografii, ta, jak i wszystkie inne dotychczas opublikowane powieści Hogan wybrzmiewają nutą optymizmu i nadziei. Podobną nadzieję – że nie wszystko dla gatunku ludzkiego stracone – wyraża monografia, sytuując się niejako w nurcie sprzeciwu przeciwko wyginięciu, jednym ze sposobów reakcji na katastrofę Antropocenu wyrażanych w naukach humanistycznych i poza nimi. Tutaj też widzę wysoką wartość monografii jako projektu, który z założenia wykracza poza literaturoznawstwo i sytuuje się po stronie praxis (jest to tradycja sięgająca chociażby do krytycznych tekstów feministycznych; tradycja kontynuowana obecnie m.in. przez studia ekokrytyczne).

W ostatniej części monografii, w Konkluzjach, Autorka po raz kolejny podkreśla, że niemożliwym jest wyobrażenie sobie zmiany obecnej sytuacji opartej na paradygmacie hierarchicznym, sytuującym ludzi jako istoty nadrzędne w stosunku do innych istnień, i wskazuje na odbywający się obecnie zwrot zmierzający do uznania uwikłania ludzkiego i nieludzkiego za podstawę rozważań etycznych. Jak pisze Habilitantka w Autoreferacie, upatruje Ona w twórczości Lindy Hogan „zręby nieantropocentrycznej etyki zwierzęcej” i to też obiera sobie za kierunek badań. Jest to, z czego zdaje sobie sprawę Habilitantka, obszar badań dynamiczny i wieloaspektowy. Z całym przekonaniem uważam, że Habilitantka w monografii bardzo wyraźnie pokazuje, że stać ją na zmierzenie się z tymi wyzwaniami.

Ocena dorobku naukowego dr Małgorzaty Poks

Dorobek naukowy dr Małgorzaty Poks dzieli się wyraźnie na dwie kategorie, pierwszą związaną z badaniami nad Tomaszem Mertonem i drugą idącą w stronę dekolonizacyjnego czytania tekstów rdzennych autorów. Wśród publikacji przedstawionych w dokumentacji najeżących do pierwszej kategorii znajduje się monografia *Thomas Merton and Latin America: A Consonance of Voices*, wydana przez wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych w Katowicach w 2007 roku. Kilkanaście lat, które dzieli tę monografię i przedstawiony tom będący podstawą oceny habilitacyjnej jasno pokazuje ewolucję zainteresowań Habilitantki i Jej pójście w kierunku nowoczesnych badań humanistycznych. Już w tej wczesnej pracy widać załączki myślenia wbrew

„dyktatowi racjonalności” i ku duchowości, która umiejscawiałaby refleksję nad człowieczeństwem we współczesności, ale analiza twórczości Hogan idzie w zdecydowanie ciekawszym kierunku.

Drugim tomem przedstawionym do oceny i należącym już do drugiej kategorii zainteresowań badawczych Habilitantki jest Jej tłumaczenie autobiograficznego tekstu Lindy Hogan *Kobieta, która czuwa nad światem*, wydane w Wydawnictwie „Śląsk” w 2021 roku. Tom ten został opublikowany pod redakcją naukową dr Małgorzaty Poks; jest też opatrzony obszernym Wstępem i Uwagami tłumaczki, cennymi częściami z punktu widzenia polskiego czytelnika, do którego adresowana jest ta publikacja. Pokazuje on ewolucję toku myślenia Habilitantki i stanowi cenne źródło wiedzy o Hogan i tle społeczno-kulturowo-historycznym jej twórczości. Jest to też dowód na pogłębioną refleksję Habilitantki na temat twórczości Hogan. Tom ten można uznać za interesującą i wartościową publikację towarzyszącą monografii autorskiej Habilitantki.

Wśród publikacji zaliczających się do drugiego nurtu w badaniach dr Poks należy też wymienić szczególnie takie pozycje jak rozdział „Between the Tigers of Anger and the Horses of Instruction in Olga Tokarczuk’s *Drive Your Plow Over the Bones of the Dead*”, w: *Squirrelling: Human-Animal Studies in the Northern-European Region*, czy artykuł „Radykalny weganizm osób kolorowych” który ukazał się w czasopiśmie *Er(r)go*. Pozycje te stanowią cenne uzupełnienie monografii i świadczą o umiejętności Autorki wyjścia poza badania czysto literackie i Jej zwrotowi ku humanistyce zaangażowanej.

Jako dowód szeroko zakrojonej działalności Habilitantki można uznać artykuły niebędące tekstami naukowymi, określone jako sprawozdania, noty i przypisy. Wśród nich znajduje się też wywiad, współprzeprowadzony przez Habilitantkę, z ważną brytyjską poetką i autorką Ruth Padel. To godne pochwały, iż Badaczka nie stroni od publikowania tekstów, które mają na celu przybliżenie omawianych zagadnień szerszemu gronu czytelników, ani też od pracy na rzecz społeczności akademickiej takiej jak recenzowanie artykułów naukowych (*Tulsa Studies in Women’s Literature*, *The European Journal of American Studies* i inne).

Warto zaznaczyć też działalność recenzencką dr Poks: mimo oczywistych korzyści dla środowiska akademickiego nie jest to sfera publikacji nagradzana chociażby punktami; tym bardziej należy podkreślić wagę tej aktywności. Na tym polu również pojawiają się pozycje

świadczące o logicznej ścieżce rozwoju badaczki (mam tu na myśli recenzję studium Sunaury Taylor).

Całościowy ogląd publikacji Habilitantki wyraźnie pokazuje jej logiczny i zrównoważony rozwój naukowy i umiejętność wyznaczania sobie nowych ścieżek badań. Zarówno jakościowo, jak i ilościowo jest to dorobek wystarczający do podjęcia nowych wyzwań, jakie związane są z samodzielną karierą naukową. Podobnie wysoko należy ocenić działalność Habilitantki na polu międzynarodowych i krajowych projektów badawczych („Animal Studies dla Zaawansowanych” Uniwersytetu Warszawskiego) i udział w zespołach badawczych (np. szwedzka Ratatoskr Research Group for Literary and Cultural Animal Studies czy Laboratorium Animal Studies na rodzimym uniwersytecie Habilitantki), które zaowocowały najnowszymi publikacjami z ostatnich kilku lat i dają nadzieję na kolejne publikacje.

Wśród osiągnięć dydaktycznych Habilitantki należy wspomnieć jej szerokie doświadczenie zawodowe obejmujące różne poziomy nauczania. W szczególności trzeba podkreślić fakt, że jest promotorką ponad stu prac dyplomowych (w tym magisterskich na Uniwersytecie Śląskim i na innych uczelniach wyższych w regionie). Angażuje się w konkursy wiedzy i działania popularyzatorskie skierowane do młodzieży. Podobnie zasługujące na wspomnienie są osiągnięcia Habilitantki w zakresie organizacji wydarzeń naukowych takich jak konferencje czy sympozja i festiwale nauki.

Konkluzje

Zarówno przedstawiona rozprawa habilitacyjna jak i dotychczasowy dorobek naukowy, dydaktyczny i popularyzatorski dr Małgorzaty Poks dowodzą, że habilitantka jest doskonale przygotowana do samodzielnej pracy naukowej. Wieloletnie doświadczenie pracy jako młodszy pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Śląskiego oraz współpraca z innymi instytucjami dydaktycznymi i naukowymi przygotowały habilitantkę do pracy dydaktycznej ze studentami pierwszego i drugiego stopnia (w tym zakresie habilitantka ma już znaczące doświadczenie) i do sprawowania opieki nad studentami studiów trzeciego stopnia, studiów doktoranckich. Nie mam wątpliwości co do tego, że dr Małgorzata Poks jest gotowa na wyzwania wynikające z pełnienia roli samodzielnego pracownika naukowego.

W związku z powyższym, jednoznacznie stwierdzam, że osiągnięcia naukowe dr Małgorzaty Poks ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce i wnioskuję o nadanie Jej stopnia doktora habilitowanego.

Handwritten signature of Katarzyna Nowak-McNeice in black ink.

Dr hab. Katarzyna Nowak-McNeice, Prof. UW.